

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 198 (209)

Olsztyn, piątek 30 sierpnia 1946 r.

Rok II

Ambasador Polski Lange otwiera sesję Rady Bezpieczeństwa ONZ

NOWY JORK, 30.8. PAP. — Pierwszy dzień posiedzenia Rady Bezpieczeństwa pozostawał przez cały czas pod znakiem polskiej delegacji. Poza przewodnictwem posiedzeniu przez ambasadora Lange, do stołu obrad wezwano przewodniczącego komisji kandydackiej, Jerzego Michałowskiego. Nad raportem tej komisji Rada Bezpieczeństwa będzie obradowała na najbliższych posiedzeniach.

Sesja Rady Bezpieczeństwa odbywa się w nowej siedzibie w Lake Success pod Nowym Jorkiem.

Przewodniczącą, ambasador Lange, witając zgromadzonych na posiedzeniu, złożył obszerne oświadczenie o stosunku Polski do ONZ.

— Otwierając posiedzenie Rady Bezpieczeństwa — powiedział ambasador Lange — pragnę wyrazić głębokie uznanie, jakie naród i rząd polski odczuwają za zaszczyt, okazany mojemu krajowi.

Dwa lata temu cała Polska była jeszcze pod niemiecką okupacją, a naród nasz cierpiał najokropniejszy i najbardziej barbarzyński ucisk, jaki znamy w historii. Całe życie polityczne Polski ograniczało się do akcji konspiracyjnej.

Zachowując to wszystko w pamięci, naród polski jest dumny dzisiaj z tego, iż przedstawiciel wolnej Polski ma zaszczyt przewodniczyć Radzie Bezpieczeństwa. Polska została wyzwolona wspólnym wysiłkiem zjednoczonych narodów. Kraj nasz przywiązuje szczególną wagę do ONZ, jako narzędzia zachowania pokoju i światowego bezpieczeństwa.

Zaden z narodów nie cierpiał tak bardzo, jak nasz, na skutek faszystowskiego barbarzyństwa w czasie okupacji niemieckiej. Zaden naród też nie jest tak zainteresowany, jak nasz, w ustanowieniu sprawiedliwego i skutecznego międzynarodowego porządku, który uchroni ludzkość przed okropnościami i zniszczeniami no-

wych wojen. Nasz interes narodowy pokrywa się więc z interesem wszystkich narodów, miłujących pokój.

Wierzę, że wszyscy będą dzielić świadomość tej odpowiedzialności.

Pragnę, ażeby w nowej siedzibie Rada Bezpieczeństwa była ożywiona wielkim duchem współpracy i obopólnego zrozumienia, które przyczyni się do zementowania jedności naszej organizacji. Jedność, którą wykupiaro kosztem niesłychanych poświęceń życia ludzkiego i mienia, musi być zachowana w okresie pokoju.

W dalszym ciągu pierwszego dnia obrad Rady Bezpieczeństwa delegat Stanów Zjednoczonych zaproponował, ażeby Rada wyraziła zgodę na łączne dopuszcze-

nie do ONZ bez dyskusji 8 kandydatów.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego — Gromyko sprzeciwił się wnioskowi USA globalnego przyjęcia 8 kandydatów, wypowiadając się za odrębną dyskusją nad każdą kandydaturą. Na skutek tego Stany Zjednoczone wycofały wniosek. Generalną dyskusję rozpoczęto przemówieniem delegata USA Johnsona, który wypowiedział się przeciwko przyjęciu Albanii i Mongolii.

Dyskusję zaczęto od Albanii. Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Grecji wystąpili przeciwko członkostwu Albanii, za którą wypowiedział się delegat radziecki, podkreślając, iż spełniła ona wszystkie wymagane na członkostwo warunki.

Wielka Czwórka zebrała się w Paryżu Nad czym radzić będą min. spraw zagranicznych

PARYŻ, 30.8. PAP. Ministrowie spraw zagranicznych — Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, ZSRR i Francji zebrał się wczoraj popołudniu w Paryżu celem rozważenia sposobów przyspieszenia prac konferencji. Zebranie odbyło się w biurze premiera Bidault, na Quai d'Orsay.

W kolach politycznych oceniają obecne zebranie Wielkiej Czwórki, jako spotkanie informacyjne i prywatne. Nie oczekuje się więc na ogół rozgłaszania szczegółów tego zebrania.

Obserwatorzy konferencji nie przewidują wprawdzie, by Wielka Czwórka chciała podejmować jakiegoś tajnego decyzje, by narzucić je innym 17-tu państwom,

stwierdzają jednak, że dotychczasowa dyskusja publiczna prowadziła często do zbędnych konfliktów i zaognień.

Koła, zbliżone do Konferencji Pokojowej, żywią nadzieję, że czterej ministrowie spraw zagranicznych będą mogli usunąć niektóre powody przewleknięcia się konferencji.

Poprawka australijska odrzucona na komisji włoskiej Konferencji Pokojowej

PARYŻ, 30.8. PAP. Na kolejnym posiedzeniu włoskiej komisji politycznej — terytorialnej rozwinęła się dyskusja nad poprawką australijską, proponującą powołanie specjalnej podkomisji, która miała by zbadać kwestie graniczne pomiędzy Francją a Włochami.

Przemawiał m. in. delegat Polski Winiewicz, stwierdzając, że tworzenie takiej podkomisji spowodowałoby zwolnienie tempa pracy komisji.

Propozycja Australii została odrzucona 13 głosami przeciwko 6. Delegat ZSRR — Wyszyński, stwierdzając, że zagadnienie, będące przedmiotem poprawki australijskiej, zostało już dokładnie zbadane, oświadczył:

— Chwilami odnosi się wrażenie, że poprawki składa się tylko po to, by je złożyć.

Komisja wojskowa, która na dwóch poprzednich posiedzeniach rozpatrywała zagadnienia regulaminowe, miała zająć się obecnie rozważaniem klauzul wojskowych w traktacie pokojowym.

WALKI W GRECJI

LONDYN, 30.8. PAP. Jak donosi agencja Reutera z Grecji, w rejonie Janjica w środkowej Macedonii, około 50 km na zachód od Salonik, toczą się walki między żandarmerią a uzbrojonymi oddziałami komunistycznymi.

Również na południe od Salonik doszło do zajęć w związku z podpaleniem lasów koło słynnego klasztoru na górze Athos.

Świat oskarża hitlerowskie Niemcy

Rozpoczęły się mowy oskarżycielskie w procesie norymberskim

NORYMBERGA, 30.8. PAP. Naczelny prokurator brytyjski Sir David Maxwell Fyfe wygłosił swe przemówienie oskarżycielskie:

— Dla Niemiec i dla świata — oświadczył mówca — istnieje jedna tylko nadzieja: by naród niemiecki zdał sobie sprawę ze swych zbrodni oraz poczuł skruchę na myśl o systemie hitlerowskim, który narzucił światu wojnę oraz wskrzesił niewolniczo, prześladowanie i masowe mordy.

Niektórzy świadkowie sami byli zamieszani w okropne zbrodnie. Czy jednak ktokolwiek był w stanie dopatrzeć się w nich śladów wstydu i skruchy? Zawsze ktoś inny był winien. Zawsze mówili, że słuchali cudzych rozkazów.

O ile taki jest dzisiaj pogląd tych ludzi, to czyż może istnieć większe usprawiedliwienie dla konieczności napiętnowania ich jako zbrodniarzy? O ile nie jesteśmy w stanie nauczyć narodu niemieckiego, by potrafił ocenić swą odpowiedzialność wobec ludzkości, o ile nie możemy nauczyć ich rozróżniania dobra od zła, to możemy przynajmniej wykazać im, co według pojęć każdego państwa cy-

wilizowanego należy do obowiązków poszczególnego obywatela.

Stwierdzając, że w sprawie siedmiu hitlerowskich organizacji przestępczych, przesłuchał 102 świadków, prokurator brytyjski oświadczył, że prawie cały materiał pochodzący z ich zeznań opiera się na kłamstwie. Wszyscy opowiadali jedno i to samo.

Prokurator brytyjski stwierdza w konkluzji, iż wszystkie oskarżone organizacje niemieckie były związane bezpośrednio z „handlem śmiercią” w najbardziej brutalnej formie. Rząd niemiecki wiedział, że źródłem, z którego Niemcy czerpały środki prowadzenia wojny, jest śmierć. Jeśli Europa ma być oczyszczona od zła faszystowskiego, trzeba, żeby świat cały wiedział, czym były te organizacje. Jesteśmy zdecydowani uczynić wszystko, aby to było wypienić z Niemiec.

Następnie zabrał głos prokurator amerykański Thomas Dodd. Zażądał on uznania za organizacje kryminalne gabinetu Rzeszy, dowództwa Wehrmachtu, zespołu przywódców politycznych, SS, SD, SA i gestapo.

Opierając się na obfitych dokumentach, prokurator amerykański wyraża opinię, że członkowie niemieckich organizacji przestępczych działali ohotniczo w pełnym poczuciu swej odpowiedzialności.

Następnie mówca motywował obszerne oskarżenie w podobnym duchu, jak prokurator brytyjski, oświadczył, że Trybunał, uznając zbrodniczość wszystkich siedmiu wielkich organizacji III-ej Rzeszy, zadokumentuje przed całym światem, że żadna zbrodnia nie zostaje bezkarna, chociażby została dokonana w imieniu partii lub państwa narodo-socjalistycznego.

SAMOLOTY NIEMIECKIE NA SZMELC

BERLIN, 30.8. PAP. Największe zakłady stalowe w Hamburgu otrzymały od władz brytyjskich polecenie zużycia wszystkich znalezionych w północnych Niemczech niemieckich samolotów bojowych na szmelc. Ma być tego podobno jeszcze duża ilość.

Naprawione będą krzywdy i błędy Z drugiego dnia zjazdu dla spraw osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych

WROCLAW, 30.8. PAP. W ciągu drugiego dnia zjazdu we Wrocławiu, (o pierwszym dniu donosimy na str. 2-ej), uczestnicy zjazdu zapoznali się z zagadnieniami prawnymi dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych, oraz omówili zadania ciążące na Urzędach Ziemskich i tworzących się obecnie, na Ziemiach Odzyskanych, komisjach osadnictwa rolnego.

Przystąpiono następnie do omówienia spraw organizacyjnych, dotyczących działalności przygotowawczej do uregulowania praw własności w osadnictwie rolnym na Ziemiach Odzyskanych.

Do zadań komisji osadnictwa rolnego, w skład których wejdą starosta oraz przedstawiciele PUR-u, Urzędów Ziem-

skich, Rad Narodowych i Samopomocy Chłopskiej, będzie należało uregulowanie praw własności osadników, to jest przekazanie osadnikom indywidualnych gospodarstw.

W ciągu tej akcji będą uregulowane i naprawione krzywdy i błędy, popełnione przez ludzi nieodpowiednich, nie zdających sobie sprawy z doniosłości ciążących na nich obowiązków.

Poważną rolę w tej akcji odgrywać będą Urzędy Ziemskie. Zadaniem ich będzie przygotowanie wniosków dla komisji osadnictwa rolnego, które dokonają przydziałów w formie t. zw. aktu nadania. Po dyskusji, w której zabrał głos kilkudziesięciu delegatów, zjazd zamknięto.

WEZWANIE TAJNEJ RADIOSTACJI ŻYDOWSKIEJ

LONDYN, 30.8. PAP. Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że tajna radiostacja w Palestynie „Głos Izraela” wezwała do skiego, któryby „uznał rządy brytyjskie skiego, któryby „uznał rządy brytyjskie w Palestynie za nielegalne”.

Radiostacja wystąpiła również ostro przeciw udziałowi Żydów w londyńskiej konferencji w sprawie Palestyny.

ZE ZJAZDU WE WROCŁAWIU (2)

ZAGADNIENIE WŁASNOŚCI NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH będzie rozwiązane pozytywnie

Celem omówienia spraw, związanych z wejściem w życie dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych oraz na obszarze b. wolnego miasta Gdańska, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zwołało we Wrocławiu zjazd z udziałem wszystkich naczelników wydziałów osiedleńczych, dyrektorów wojewódzkich oddziałów PUR, prezesów wojewódzkich urzędów ziemskich i dyrektorów państwowych nieruchomości ziemskich z terenu Ziemi Odzyskanych.

W zjeździe wzięli udział: podsekretarz stanu ob. Wolski, wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Bieniek oraz delegacja organizacji społecznych, jak: Związku Zachodniego, Samopomocy Chłopskiej, Związku Osadników Wojskowych oraz Związku Młodzieży Wiejskiej „Wieś”.

Wczoraj zamieściliśmy list wicepremiera Gomułki, odczytany na zjeździe. Dziś podajemy dalszy ciąg sprawozdania ze zjazdu.

Po odczytaniu listu wicepremiera ob. Gomułki, omówieniem głównych zadań akcji osadniczej na Ziemiach Odzyskanych zajął się dyr. Dep. Osiedleńczego ob. Władysław Lechowicz, który m. in. powiedział:

„W chwili obecnej na Ziemiach Odzyskanych zamieszkuje 4 miliony Polaków, którzy zaledwie od niespełna półtora roku na wezwanie Rządu ruszyli na Zachód. Oznacza to wzrost od 24.II.1946 r. (t. j. od dnia powszechnego spisu ludności) o prawie 1.100 tys. głów. Śląsk Opolski i Dolny w dalszym ciągu reprezentuje największą gęstość zaludnienia (łącznie liczą one 2.300 tys. mieszkańców). Trzeba jednak z uznaniem podkreślić, że w międzyczasie wzrosła również wydatnie liczba ludności polskiej w północnych województwach Ziemi Odzyskanych, a zwłaszcza w woj. szczecińskim, które w ciągu roku podwoiło stan swego zaludnienia, przekraczając cyfrę 500 tys. mieszkańców.

Przebieg statystyczny, dotyczący wyników akcji kolonizacyjnej, prowadzonej przez Anglię, Francję i Włochy, dowodzi, że wyniki, jakie my osiągnęliśmy w Szczecinie w ciągu 9 zaledwie miesięcy, osiągnęli oni w ciągu 75 lat, a więc w ciągu 3-ech pokoleń. Podczas, gdy liczba ludności rolniczej na Ziemiach Odzyskanych wynosiła przed wojną wg. statystyk niemieckich 2.491 tys. osób, dziś stan polskiej ludności rolniczej na tych ziemiach wynosi 2.200 tys. głów.

Stan zniszczeń wsi na Ziemiach Odzyskanych jest poważny. Stan inwentarza przedstawia się następująco: 191 tys. koni, t. j. 20,7% stanu z 1939 r. oraz 465 tys. krów t. j. 12,7% stanu przedwojennego. Z tego repatrianci przywieźli ze sobą 75.875 koni i 165.383 krowy, z dostaw zaś UNRRA pochodzi około 20 tys. koni i zresztą oraz około 8 tys. krów.

NADANIE WŁASNOŚCI

Utrwalenie stosunków własnościowych w osadnictwie rolnym na Ziemiach Odzyskanych będzie oznaczać utrwalenie nowej struktury rolnej na tych ziemiach. W Polsce demokratycznej zniknie poniemiecki typ gospodarstwa obszarowego i typ gospodarstwa wielkochłopskiego oraz towarzyszący mu nieodmiennie typ gospodarstwa karłowatego.

Osadnictwo rolne posiada niewątpliwie fundamentalne znaczenie dla całości akcji zaludnienia Ziemi Odzyskanych. Tym mniej musi być planowane nie pod kątem przemijających powojennych koniunktur, ale pod hasłem tej funkcji i roli, jaką wyznaczają Ziemiom Odzyskany w organizmie nowej Polski zasoby surowcowe, urządzenia przemysłowe oraz położenie geograficzne.

Musi nastąpić upelnorolenie gospodarstw b. robotników rolnych i komorników, ponieważ ich funkcja społeczna skończyła się z likwidacją gospodarstw obszarowych.

OSADNICTWO NA GRUNTACH FOLWARCZYCH

Najkapitałniejszym jednak zagadnieniem, jakie mamy do zrealizowania w osadnictwie rolnym, to osadnictwo na gruntach pofolwarcznych, organizowane w formach bądź to spółdzielczych, bądź też przez zespoły parcelacyjne.

W chwili obecnej przeprowadza się w Cieplicach kurs dla 90-ciu kandydatów na pracowników rachunkowych dla spółdzielni osadniczo - parcelacyjnych. Poza tym dokonano opisu 7.697 folwarków na Ziemiach Odzyskanych (z wyjątkiem woj. szczecińskiego), typując na osadnictwo spółdzielcze w pierwszym rzucie 829 tys. ha. Liczne delegacje gminne, a stąd z nimi liczne zespoły przesiedleńcze ruszyły już na Zachód, w tym część repatriantów.

Około 120 tys. ha majątków już przekazano tym zespołom. Główna fala ruszy dopiero obecnie i na podstawie cyfr majątków zarezerwowanych przez te delegacje oraz liczby rodzin, zgłoszonych do przesiedlenia na te Ziemi, można wnosić, że obszar majątków zasiedlonych w tej drodze przekroczy w b. r. 500 tys. ha. Nie mniej ważna jest sprawa osiedlenia osadników wojskowych i ich rodzin.

W związku z mającą wkrótce nastąpić demobilizacją żołnierzy, uprawnionych do otrzymania gospodarstw rolnych na Ziemiach Odzyskanych, trzeba jednak tak pokierować akcją osiedlania, aby mogli oni otrzymać własne, samodzielne gospodarstwa. Autochtoni, którzy uzyskali obywatelstwo polskie, a którzy gospodarstw swych nie opuścili, pozostaną na swych gospodarstwach.

PRZEKAZANIE MIENIA NIEROLNICZEGO

Z kolei Zjazd zajął się omówieniem projektu dekretu o przekazaniu przez Państwo osadnikom mienia nierolniczego. Głównym celem tego dekretu jest zasiedlenie i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych według zasad polskiego porządku prawnego, polskiego życia gospodarczego oraz zgodnie z duchem polskiej kultury. Dekret usiłuje zrealizować możliwie szeroko postulat uprzywilejowania człowieka na Ziemiach Odzyskanych. Ta zachęta jest w pierwszym rzędzie zasadą przekaza-

zowania mienia na własność prywatną w trybie nadania bezpłatnego (odnośnie repatriantów) oraz sprzedaży reglamentowanej w stosunku do tych, którzy zechcą zamieszkać na Ziemiach Odzyskanych i pracą swoją w miarę możliwości przyczynić się do ich zagospodarowania.

Projektowany dekret będzie więc realizował na Ziemiach Odzyskanych model gospodarczy, spółdzielczy i prywatny. Jeszcze chodzi o spółdzielczość, wielkie pole do działania otwiera się szczególnie przed wszelkimi formami spółdzielczości budowlano - mieszkaniowej.

INICJATYWA PRYWATNA

Doceniając wartość zdrowej inicjatywy prywatnej w życiu gospodarczym, zwłaszcza w okresie odbudowy, Państwo dało w dekrecie podstawy do jej działania przede wszystkim przez uregulowanie stosunków własnościowych. Ponadto dekret przewidywał daleko idące ulgi podatkowe oraz wyraźnie zarządził, że do przekazanych przedsiębiorstw stosuje się przepisy ustawy o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu inicjatywy prywatnej.

Uprawnieni do otrzymania są obywatele polscy, w szczególności zaś repatrianci, którzy otrzymają nadania bezpłatne, jeżeli udowodnią, że w związku ze zmianą granic państwa utracili majątek ruchomy i mieli stałe miejsce zamieszkania przed 1.9.1939 r. na obszarach wschodnich.

Majątki nieruchomości i przedsiębiorstwa przekazane na mocy omawianego dekretu, nie mogą być w ciągu 2-ech lat od daty wejścia jego w życie, a w ciągu roku od przekazania obiektu zbywane bez zezwolenia właściwej władzy. Mienie przekazane jest zwolnione od wszelkich obciążeń z wyjątkiem powstałych w czasie wykonywania administracji polskiej na Ziemiach Odzyskanych zobowiązań o charakterze publiczno - prawnym, przypadających na rzecz Skarbu Państwa, samorządu terytorialnego oraz innych osób prawa publicznego.

Dekret przewiduje poza tym daleko idące ulgi podatkowe dla tych, którzy swoje zasoby gotówkowe zechcą inwestować na Ziemiach Odzyskanych. W ten sposób Państwo idzie na rękę inicjatywie prywatnej, podkreślając w pełni jej znaczenie. Zadaniem więc projektowanego dekretu jest uporządkowanie dalszej olbrzymiej dziedziny naszej społeczno - gospodarczej rzeczywistości.

MARSZAŁEK ŻYMIERSKI NA PODHALU Promocja w Szkole Oficerskiej

Marszałek Michał Żymierski odwiedził ćwiczebny obóz letni I Oficerskiej Szkoły Piechoty i Kawalerii w Czarnym Dunajcu, gdzie dokonał promocji kompanii absolwentów.

Naczelny Dowódca przyjął delegację mieszkańców Czarnego Dunajca, która ofiarowała Marszałkowi chleb, sól i symboliczny klucz od miasta.

Podczas promocji, dwudziestu pierwszym na liście podchorążym - absolwentom, Marszałek wręczył pamiątkowe zegarki.

Święto absolwentów I Oficerskiej Szkoły Piechoty i Kawalerii zamieniło się w spontaniczną manifestację mieszkańców

Podhala na rzecz Wojska Polskiego i jego Naczelnego Dowódcy, Marszałka Żymierskiego. (PAP)

Potworne zbrodnie Amona Goetha Dalszy ciąg procesu przed Najw. Tryb. Narodowym

W drugim dniu procesu w Krakowie przeciwko Amonowi Goethowi, zeznawał b. więzień Płaszowa Alojzy Lempart. Zasadniczo w obozie dla Polaków nie mordowano ludzi wprost, lecz doprowadzano ich do śmierci przez katowanie i wycieńczenie pracą ponad siły. Kobiety ciężarne musiały wykonywać te same prace, co inne. Liczne były wypadki poronień i przedwczesnych porodów. Warunki sanitarne były straszliwe. Na pograniczu oddziału kobiecego i męskiego urządzono odkrytą wspólną latrynę, składającą się z dołu i z draga, w odległości zaś kilku nastu kroków ustawiono kadzie z wodą do mycia naczyń i picia oraz rozdawano posilki.

Wstrząsające zeznania składał świadek Mandel Henryk, który podaje nowe szczegóły zastrzelenia 8 ludzi po ucieczce dwóch więźniów. Ciała ich rzucono pod bagnet, równający teren drogi. Bagier zasyłał ich ciała następnego dnia. Zeznania świadka dotyczą rewizji przy powrocie grupy robotniczej z miasta. Kiedy przy więźniach znaleziono żywność, kazano im włożyć ją na stół, oskarżony zaś bił kolbą karabinu wszystkich po kolei, pragnąc dowiedzieć się skąd wzięli pieniądze, groził wszystkim śmiercią, a na dowód zastrzelił pierwszego z brzegu Dieslera, następnie zaś 19-letniego ucznia Nachheusera.

Skoro i to nie pomogło, całej grupie wierzono po 100 uderzeń nabijem. Gdy jeden z więźniów Mejkliś krzyczał przy

Przebieg prasy

Miesiąc Warszawy

Miesiąc wrzesień nasuwa pamięci nie tylko nam Polakom, ale i innym narodom świata, tragedię, którą nasz kraj przez 7 lat przeżywał — pisze „Rzeczpospolita”:

„Powinny również te dni przypomnieć narodom świata ich w stosunku do Polski, zwłaszcza jej stolicy, obietnice, zarówno czynione wtedy przed 7 laty, jak również i później, po zlikwidowaniu przez Niemców tego, co jeszcze z Warszawy pozostało — w październiku 1944 r. Obietnice zapowiadające przyświecie Warszawie z jak najdalej idącą pomocą w jej odbudowie...”

Wydaje się, iż byłoby trudną wprost do pojęcia niesprawiedliwością losu, gdyby po okupionym hekatombą ofiar zwycięstwa nad hitleryzmem — okazało się, iż miasto najstraszliwiej zniszczone przez Niemców, dwukrotnie z premedytacją równane niemal z ziemią, miasto, którego nazwa, zwłaszcza na początku i pod koniec wojny, obiegła wszystkie kraje świata z racji jego bezprzykładnego bohaterstwa i waleczności — nie znajduje ani szans, ani realnych możliwości odbudowy — w przeciwnieństwie do kolebki hitleryzmu — Berlina, dobywającego się coraz energiczniej i z coraz większym sukcesem ze zniszczeń wojennych...

Oby rozpoczynający się właśnie międzynarodowy miesiąc odbudowy Warszawy, dał w efekcie choć częściową realizację wszystkich pięknych, składanych pod adresem naszej stolicy obietnic”.

NADRENIA SAMODZIELNYM PAŃSTWEM

Korespondent paryski „Daily Telegraph” dowiadyuje się, że rząd francuski, idąc za przykładem rządu brytyjskiego, rozważa plan utworzenia nowego państwa, obejmującego Nadrenię i Palatynat ze stolicą w Moguncji. Nadrenia, Hessen, Nassau i Palatynat byłyby włączone do nowego państwa.

Administrację w tym państwie sprawowałby rząd niemiecki, mianowany przez Francuzów. Ludność miałaby swobodę wypowiedzenia się co do charakteru tego rządu i mogłaby wybrać jego skład. (PAP)

KONFERENCJA PALESTYŃSKA BEZ USA

Korespondent polityczny „Daily Herald” donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych odmówił wysłania obserwatorów na Konferencję palestyńską w Londynie, pomimo zaproszenia rządu brytyjskiego. (PAP)

CZECHOSŁOWACJA PROSI O POZYCZKĘ

Czechosłowacja zamierza zwrócić się do Międzynarodowego Banku Odbudowy z prośbą o udzielenie pożyczki w wysokości 350 milionów dolarów. Suma ta została przeznaczona na realizację 2-letniego planu odbudowy. (PAP)

SĄD NAD KATAMI ORANIENBURGA

W Berlinie stanie przed sądem 50 strażników obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, oskarżonych o zamordowanie ponad 100 tysięcy ofiar, przeważnie Rosjan. (PAP)

Czy uzyskasz dyplom dojrzałości obywatelskiej

w postaci obligacji

Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju?

Wystawa Dorobku Wybrzeża powita 50-tysięcznego gościa

Wystawa dorobku gospodarczego Wybrzeża w Gdańsku jest w dalszym ciągu głównym ośrodkiem zainteresowań licznych wycieczek i turystów z całego kraju. W najbliższym czasie odbędzie się na wystawie uroczyste powitanie 50 tysięcz-

nego gościa. Wystawa okazała się imprezą całkowicie samowystarczalną. Zorganizowana samodzielnie przez samych gospodarzy bez subwencji posiada już dziś na swoim koncie niemal milion złotych. (SAP)



WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW PPR

W niedzielę, dn. 1 września, o godz. 10-ej rano, odbędzie się w sali Teatru im. St. Jaracza walne zebranie wszystkich członków i sympatyków Polskiej Partii Robotniczej.

Temat: polityczno-gospodarczy. Wstęp wolny.

UMOWA ZBIOROWA

W wyniku pertraktacji w sprawie ustalenia warunków pracy i nowych plac dla robotników, zatrudnionych w miejscowych wytwórniach wód gazowych, w dniu 28 b. m., w biurze Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Olsztynie została podpisana umowa zbiorowa pomiędzy Związkiem Zawodowym Spożywców i przedstawicielami wymienionych wytwórni, całkowicie regulująca to zagadnienie.

CIĘKAWA PRELEKCJA

We wtorek, 3 września, o godz. 18, w auli Gimm. Miejskiego przy ul. Mickiewicza, prof. Uniw. Toruńskiego, dr. Galon, wygłosi odczyt pt. „Mazury integralną częścią Państwa Polskiego”. Zarówno temat, jak i osoba prelegenta, winny nakłonić najszersze warstwy społeczeństwa do wzięcia udziału w tej ciekawej prelekcji.

„HALKA” W TEATRZE MIEJSKIM

W dniu jutrzejszym rozpoczyna występ Dwa Bandrowska-Turska.

Od środy, 4 września, na scenie Teatru Miejskiego ujrzymy primadonnę Opery Warszawskiej, Franciszkę Platównę, w „Halce” St. Moniuszki.

Z KINA „POLONIA”

Dzisiaj i w dni następne potężny epos filmowy „Zygmunt Kłosowski”. W dniu dzisiejszym o godz. 20 specjalny seans dla wojska. W niedzielę, 1-go września, pocz. seansów od godz. 14-tej.

W niedzielę, o godz. 11, w ramach poranku filmowego OM TUR — film „Wolga, Wolga”.

Dziś wieczorem

TEATR IM. ST. JARACZA

Nieczynny.

KINO „POLONIA”

Film produkcji radzieckiej „Zygmunt Kłosowski”.

Pocz. seansów 16, 18 i 20.

KINO „MAZUR”

Film prod. ameryk. „Uwodziciel”.

Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20.

„O Warmio moja miła”

Obchód zakończenia kolonii letnich w Likuzach

We wsi Likuzy, pod Olsztynem, odbył się w ubiegłą niedzielę obchód z okazji zakończenia kolonii letnich dla dzieci szkolnych.

Liczne zebranych gości, którzy mimo niepogody przybyli do malowniczo położonych Likuz, gorąco powitał kierownik szkoły, ob. Kazimierz Paser, zaznaczając m.in., iż uroczystość ta budzi w nim przykre wspomnienia z czasów przedwojennych, gdy jako kierownik polskiej szkoły w Skajbatach znosił musiał różne szkanki ze strony hitlerystów, organizując chociażby najskromniejszy podobny obchód.

Jako pierwszy punkt programu, dzieci odpiewały hymn warmiński: „O Warmio moja miła”, który chociaż odpiewany ostrymi i niewyrobionymi głosami, ale tak trąbił obrazując męczeńską przeszłość tej ziemi, wstrząsnął silnie duszami Warmiaków i gości z innych dzielnic Polski.

Różne deklamacje, piosenki, a zwłaszcza krakowiak, taniec cygański i występ

PRZYŁĄCZENIE 7 POWIATÓW DO OKRĘGU PZZ W OLSZTYNIE

Zarządzeniem Zarządu Głównego PZZ cztery powiaty zachodnie Elbląg, Malbork, Kwidzyn i Szum, które wchodziły w skład woj. gdańskiego oraz trzy powiaty wschodnie: Elk, Gołdap i Olecko, wchodzące w skład woj. białostockiego, przyłączone zostały do Okręgu Polskiego Związku Zachodniego w Olsztynie.

Tym samym Okręgowi PZZ w Olsztynie podlegać będzie cały obszar b. Prus Wschodnich, co umożliwi prowadzenie jednolitej polityki narodowościowej i akcji repolonizacyjnej. (ZAP)

Z wędrówek po województwie

TAK BYĆ POWINNO WSZĘDZIE...

Zwiedzamy szpital powiatowy w Morągu

Wspaniały, dwupiętrowy gmach powiatowego szpitala w Morągu na tle perspektywy prowadzącej do kostki wyłożonej ulicy, wyrastający z przesyconych zielenią trawników i otoczony kopułami rozłożystych drzew — mile przyciąga oczyma kontrastem kadu, porządku i piękna wobec gruzów w centrum miasta.

Wokół gmachu szpitalnego solidne, w takim samym porządku utrzymane zabudowania gospodarcze, garaże, i blok mieszkalny dla personelu. W dół ogród warzywny.

— Ładnie tu u was — powiadam do pełniacej służbę dozorczyń.

— A niczego — odpowiada — w środku też ładnie, trzeba zobaczyć.

NOWOCZESNE URZĄDZENIA

Szpital w Morągu jest szpitalem nowoczesnym o dużym zasobie sprzętu i nowoczesnych urządzeń technicznych.

Trzy aparaty Roentgena całkowicie zaspakajają potrzeby 200 łóżkowego szpitala. Jeden to aparat terapeutyczny. Wspinały aparat, zajmujący niemal cały pokój. Trzeba wiedzieć, że takich aparatów w przedwojennej Polsce było zaledwie kilka. Drugi — diagnostyczny i trzeci ruchomy — chirurgiczny.

— Gabinet fizyki — terapii posiada szereg cennych aparatów np. do nagrzewania elektrycznego, jednak wskutek braku funduszy dotąd jeszcze pięć aparatów jest nieczynnych.

Dwie sale operacyjne: ropna i czysta, rozdzielone są pokojem wypełnionym różnorodnymi aparatami. Widzimy tu autoklawy elektryczne, sterylizatory i t. p. W sali operacyjnej cennym przedmiotem jest lampa bezcieniowa.

— Właśnie wczoraj — opowiada mi dyrektor szpitala dr. Starkiewicz — pod tą lampą dokonałem trudnej operacji zżycia żołądka.

Po obejrzeniu gabinetów i sal operacyjnych przechodzimy kolejno po oddziałach. Jest ich pięć: ginekologiczno-położniczy, chirurgiczny, wewnętrzny i oddział dla Niemców, na którym pracuje niemiecka obsługa. Oddział zakaźny oczywiście omijamy. Sale są jasne i czyste, chorzy spoczywają na białej pościeli.

Przykre dla laika wrażenie wywołuje sala chirurgiczna z wyciągami. Piramida drutów i bloczków z ciężarkami, między którymi widnieją wplątane kończyny ludzi.

GOSPODARSTWO SZPITALNE

Z kolei schodzimy na dolny parter, aby obejrzeć urządzenia techniczne. Kuchnia — to wyraz najbardziej szczegółowo pojętych wymagań higieny i praktyczności w użyciu. Wszystko lśni metalicznym odblaskiem aluminium i białą błyszczącą terrakotą. Ogrzewanie parą zapobiega unoszeniu się pyłu węglowego i zmniejsza wysiłek personelu. Duża lodówka elek-

tryczna konserwuje produkty w najlepszych warunkach czystości, a specjalne kuchenki z kotłami przystosowane są do gotowania strawy, wymaganej dla odpo-wiednich diet.

Woda z kranów płynie mimo, że w Morągu wodociąg miejski jeszcze nie działa. Dowiaduję się, że dzięki funduszowi Nadzwyczajnego Komisarjatu Do Walki z Epidemiami udało się dyrektorowi szpitala uruchomić wodociąg, który zaopatruje w wodę nie tylko sam szpital, ale do- starcza również wodę okolicznym mieszkańcom.

gorzej natomiast przedstawia się sprawa elektryczna wewnętrznej, na uruchomienie której brak dotąd kredytów. A szkoda. „Kaprysy” sieci olsztyńskiej nie- zbyt korzystnie wpływają na tok pracy szpitalnej, nie są też wygodne dla lekarza, wykonującego zabiegi. Na przykład parę dni temu dr. Starkiewicz dokonał trudnej operacji przy świetle... latarni stajennych. Trochę śmieszne i trochę smutne.

W bocznym budynku gospodarczym oglądam urządzenie uproszczonego prania bielizny. Zaczynam od kotłów mechanicznej pralni, przez elektryczną suszarkę, ma- giel i maszynę do prasowania, aby zna- leźć się w czystym, lśniąącym fornierem zgrabnych półek magazynie. Ładne to wszystko i proste, choć tak skomplikowa- ne wykonuje czynności.

— A niech pan koniecznie windy zobaczy — przypomina mi majster.

— Dumny jest ze swej pracy — informuje mnie mój przewodnik — ale niech mi pan wierzy, że to uzasadniona duma, bośmy tu na początku po kolana w śmie- ciach i błocie chodzili.

OSIĄGNIĘCIA I BRAKI.

Szpital kilka tygodni temu nie wyglą- dał tak, jak dzisiaj, a to, że obecnie woda płynie z kranów, że czynne jest central- ne ogrzewanie, że wszędzie panuje ład i porządek — tego dokonał zapad, energia i zmysł organizacyjny dyr. Starkiewicza i wysoki poziom społeczeństwa całego personelu szpitalnego.

Jest jeszcze wiele braków. W salach o- peracyjnych opada na przykład tynk z su- fitów, wiele ubikacji, szczególnie na dol- nym parterze jest okopconych, brak wła- snej elektrowni, którą można uruchomić przy pomocy niewielkiego kapitału, jest poważny brak fachowców: lekarzy, siostr i farmaceutów (w obecnej chwili pracuje tu trzech lekarzy) — ale na to brak fun- duszów.

Aby wypełnić swój półroczny budżet szpital musiałby otrzymać subwencję w wysokości 2 i pół miliona zł. Na tę sumę szpital czeka, a zarazie radzi sobie — jak może.

Niewątpliwie poważne korzyści w dzie- dzinie aprowizacji czerpie szpital ze swe- go majątku Durynowo (120 ha), którego już dotychczasowy rozwój rokuje jak naj- lepsze nadzieje. Również wzorowo pro- wadzony ogród warzywny w dużym stop- niu zaspakajają potrzeby kuchni szpitalnej. Stołówka szpitalna mogłaby służyć jako wzór dla stołówek innych instytucji.

Wychodząc rzucam wzrok na dowi- dzenia:

— I w środku też macie porządek.

— Bo tak musi być — odpowiada mi.

Bo tak powinno być — myślę sobie — wszędzie, na wszystkich odcinkach naszej pracy twórczej na Ziemiach Odzyska- nych. (f)

OBYWATELE!

W dniach 31.8 — 9.9 1946 obchodzimy w całej Polsce

„Tydzień Obrony Przeciwpożarowej”

OBYWATELE!

Miejska Zawodowa Straż Pożarna stoi na straży Waszych budynków i Waszego mienia. W ramach „Tygodnia” organizujemy bezpieczeństwo przeciwpożarowe, samoobronę pożarniczą, ochotnicze straże pożarne-przemysłowe, kolejowe i inne.

Złączcie się w wspólnym wysiłku dla dobra miasta i społeczeństwa.

Zapisujcie się na członków czyn- nych i popierających Ochotniczej Straży Pożarnej miasta Olsztyna.

Wspólnym wysiłkiem zapewnimy miastu maximum bezpieczeństwa prze- ciwpożarowego.

Za Komitet Organizacyjny

„Tygodnia

Obrony Przeciwpożarowej”

(—) F. Zimnoch (—) T. Pałucki

(—) J. Teichert

Stan pogłowia w woj. olsztyńskim

Nierównomierny podział inwentarza w terenie

Podobnie, jak i w innych wojewódz- twach odbywa się na naszym terenie po- wszechny spis żywego inwentarza, który wykaże dopiero dokładny stan pogłowia w poszczególnych powiatach.

Dotychczasowe dane, skompilowane na podstawie cyfr PUR (pogłowia przywożo- ne przez repatriantów i przesiedleńców), oraz W. U. Z. (dostawy UNRRA) i Izby Rolniczej, nie dają dokładnego obrazu rzeczywistości.

Na podstawie przybliżonych obliczeń można przyjąć, że w chwili obecnej na te- renie województwa jest około 26 tys. koni, ponad 29 tys. bydła rogatego, ponad 20 tys. świń, przeszło 11.500 owiec, około 2.400 kóz i ponad 100 tys. sztuk drobiu.

Za czasów niemieckich na 100 ha użyt- ków rolnych przypadało 17 szt. koni, o- becnie 1.7. Krów na każde 100 ha liczono 56, obecnie 2. Należy przy tym uwzględnić różnicę w zaludnieniu wsi, które przed wojną wynosiło około 400.000, obecnie zaś

(na I.VIII) — około 284.000 mieszkań- ców.

Stan pogłowia w poszczególnych po- wiatach jest bardzo nierównomierny. I tak w najbardziej na północ wysuniętym i najmniej zaludnionym pow. gierdawskim ilość żywego inwentarza (dorosłego) na 1 gospodarstwo wynosi 0,14 szt. (korie, by- dło w ogóle świnię, kozy i owce), w Kę- trzynie (Rastembork) natomiast — 2,2 szt.

Nie można również pominąć milczącym że gospodarstwa, należące do Warmiaków i Mazurów, ogólnie biorąc, posiadają zna- cznie mniej żywego inwentarza, niż prze- siedleńcy i repatrianci.

Na 10 gospodarstw średnio 4 do 5 szt. żywe- go inwentarza, na taką samą ilość gospodarstw warmijsko-mazurskich — 1 koń i 1 krowa.

Cyfrы te czerpiemy z danych Olsztyń- skiej Izby Rolniczej. (l.)

Dzieci autochtonów muszą się uczyć

Szkoła polska na Ziemiach Odzyska- nych stanowi jeden z najważniejszych czynników repolonizacyjnych. Dlatego a- larmującym jest głos PZZ-u z Olsztyna, że na terenie Mazur i Warmii zachodzą często wypadki nieuczestniczenia do szkół dzieci autochtonów.

Zapytani w powyższej sprawie nauczy- ciełe oświadczają, że nie ma przymusu szkolnego w stosunku do dzieci Warmia- ków i Mazurów.

Sprawa ta musi być wyświetlona w najkrótszym czasie, zanim rozpocznie się nowy rok szkolny. Domagają się tego skomplikowane stosunki narodowościowe na Ziemiach Odzyskanych. utrudniające i

hamujące w poważnym stopniu akcję re- polonizacyjną.

SZKOŁA W PATRYKACH POD OPIEKĄ KOŁA POCZTOWCÓW PZZ

Koło Pracowników Poczty PZZ wzięło pod opiekę szkołę powszechną w Patrykach, gdzie prowadzi się półkolonij- ną akcję dożywiania, która obejmuje około 100 dzieci autochtonów. Ostatnio rozdzie- lono wśród biednych dzieci komplety ele- mentarzy i inne dary.

Alojzy Śliwa



W założeniu prawnym istnienia i działalności urzędów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, leży dekret Prezydium KRN z dnia 16 stycznia 1946 r. o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Mówiąc o urzędach i radach ograniczymy się do omówienia uprawnień Woj. Rady i Woj. Urzędu WF i PW, jako instytucji rozwijających swą działalność na terenie województwa olsztyńskiego.

Instytucje te zostały powołane do życia rozporządzeniem Min. Obrony Narodowej, wydanym w porozumieniu z ministrami: Oświaty, Kultury i Sztuki, Administracji Publ., Zdrowia oraz Opieki Społ.

Woj. Rada WF i PW jest przedstawicielstwem organów państwowych, organizacji politycznych i społecznych, zrzeszeń młodzieżowych, wychowawczych i sportowych oraz instytucji naukowych, zainteresowanych zagadnieniami wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, powołanym dla ustalenia ingerencji i współpracy czynnika społecznego z organami państwowymi w celu upowszechnienia w najszerszych warstwach społeczeństwa kultury fizycznej.

Rada posiada prawo inicjatywy, opiniodawstwa, kontroli urzędu wf i pw. Obowiązkiem jej jest ścisła i harmonijna współpraca z urzędem oraz wpływ w prace rad jej podległych (powiatowych i miejskich). Sady i opinie Rady są niezależne całkowicie od wpływu innych czynników. W razie występujących różnic między dyrektorem Urzędu a Radą, rozstrzygający głos przysługuje wojewódzie danego województwa, na którego terenie te instytucje działają.

Rada jednak może odwołać się do decyzji Państw. Rady WF i PW, jako czynnika w stosunku do niej nadrzędnego.

Prezydium Wojewódzkiej Rady WF i PW, składające się z przewodniczącego,

OGŁOSZENIE

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Odbudowy z dn. 21 lipca 46 r. L.dz. B. 1900-1b-2-1, zawiadamiam, że kandydaci ubiegający się o uprawnienia z tytułu §361 do §364 ustawy budowlanej z dn. 16.II.1928 r. w brzmieniu nadanym dekretem Prezydenta R.P. z dn. 25 sierpnia 1939 r. Dz.U.R.P. Nr 77 poz. 514, powinni wnieść podania do Ministerstwa Odbudowy za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego, oraz zgłosić się do Wydziału Odbudowy w celu sporządzenia protokołu przesłuchania.

Należy przedłożyć: 1. a) dyplom uzyskany na odpowiednim Wydziale Politechniki, wymienionym w art. 361, 362, 363, gdy chodzi o uprawnienie przewidziane w tych paragrafach, b) świadectwo ukończenia jednej z szkół wymienionych w art. 364, gdy chodzi o uprawnienia w tym paragrafie, 2. dowody odbycia praktyki przy robotach budowlanych do artykułów 361, 362, 363 lub 364 w zależności od uprawnień, 3. metrykę urodzenia, 4. dowód przynależności państwowej, 5. dwie fotografie własnoręcznie podpisane.

Termin zgłoszeń z uwagi na bliski dzień egzaminów do dn. 15.IX.1946 r.

Program egzaminów do przejrzania w kancelarii Wydziału Odbudowy. 1628-2

Za wojewodę

(-) Inż. St. Porczyński
Naczelnik Wydziału Odbudowy

OGŁOSZENIE

Wojewódzki Wydział Odbudowy ogłasza rejestrację uprawnionych w budownictwie z paragrafu 361 do 371 Prawa Budowlanego i Zabudowania Osiedli z dn. 16.II.1928 r. ze zmianami wprowadzonymi dnia 14.VII.1936 r. na terenie województwa olsztyńskiego. Zainteresowani winni się zgłaszać do architektów powiatowych w Referatach Odbudowy Starostw, w rejonach których zamieszkują, lub do architekta grodzkiego w miastach wydzielonych, w celu wypełnienia kart ewidencyjnych. Termin dokonania rejestracji do dn. 15.X.1946 r. 1629-2

Prawne podstawy i zakres działalności Woj. Rady WF i P.W oraz Woj. Urzędu WF i PW

2 członków i 2 zastępców, stale funkcjonuje, jako organ doradczy przy dyrektorze Woj. Urzędu.

Wojewódzki Urząd WF i PW podlega Państw. Urzędowi WF i PW, który działa przy Ministerstwie Obrony Narodowej i jest zobowiązany do kierowania się wskazaniami Rady Woj. Na czele urzędu stoi dyrektor i jego zastępca do spraw polityczno wychowawczych, mianowani przez dyrektora Państw. Urz. WF i PW w porozumieniu z prezydium Państw. Rady WF i PW.

Działalność tej instytucji pozostaje pod nadzorem właściwego Dowódcy Okręgu Wojskowego. Gospodarczo jest ona przydzielona rozkazem tegoż dowódcy do odpowiedniej jednostki wojskowej.

Zadaniem Urzędu Woj. jest kierowanie całokształtem prac i spraw, pozostających w związku z wych. fiz. i przysp. wojsk. na obszarze danego województwa, według wytycznych Państw. Urz. WF i PW.

W zakres jego działalności wchodzi organizacja i prowadzenie wojewódzkich

ośrodków szkoleniowych wf. i pw. Urzędy uprawnione są też do kontroli działalności Powiatowych i Miejskich Urz. WF i PW oraz związków i organizacji, krzewiących kulturę fizyczną i sport.

Woj. Urz. WF i PW czerpią swe fundusze w ramach preliminarza, zatwierdzonego uprzednio przez Państw. Urz. WF i PW, który ze swej strony czerpie kredyty, przewidziane w odpowiednich pozycjach budżetu Państwa. Prowadzą one ewidencję całokształtu prac i spraw, przeprowadzanych na terenie województwa, planując prace na przyszłość i przedkładając odpowiednio wnioski Państw. Urz. WF i PW.

Obowiązkiem Urzędu jest współpraca z organami władz państwowych i samorządowych oraz koordynacja ich działalności w zakresie wych. fiz., dążąc do zrealizowania postulatu powszechności wychowania fizycznego i mając na względzie rozwój fizyczny każdego obywatela — czynnik kształtujący w dużym stopniu wartości duchowe człowieka. (gem)

Jakie poniemieckie mienie ruchome należy zgłosić do Urzędów Likwidacyjnych

W związku z licznymi zapytaniami telefonicznymi i ustnymi w sprawie spisów poniemieckiego mienia ruchomego, Referat Prasowy Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Olsztynie komunikuje, że do dnia 10 września wyjaśni wyczerpująco sprawę spisów poniemieckiego mienia ruchomego na łamach „Wiadomości Mazurskich” i dlatego prosi Obywateli o skrupulatne czytanie „Wiadomości Mazurskich”, gdyż w każdym numerze będzie podane jedno z zagadnień, dotyczących się akcji spisowej.

W formularzach spisowych, które należy złożyć do Urzędów Likwidacyjnych, powinno być wykazane wszystkie poniemieckie mienie ruchome, przedstawiające

pewną wartość, w szczególności: 1) wszystkie bez wyjątku meble, zarówno komplety, jak i sztuki pojedyncze, 2) zegary ściennie i stojące, 3) żyrandole i lampy biurkowe, 4) fortepiany, pianina i inne instrumenty muzyczne, 5) dywany, makaty i kilimy, 6) obrazy i rzeźby (z wyjątkiem reprodukcji masowych), 7) wartościowe przedmioty gospodarstwa domowego (chłodziwa gazowe i elektryczne, grzejniki, odkurzacze, maszyny do szycia, komplety naczyń), 8) maszyny do pisania i liczenia, 9) przyrządy i narzędzia precyzyjne, 10) kryształ i serwisy, 11) rowery, wózki dziecięce, motory, 12) pierzyny, poduszki, kołdry, portiere i firanki, 13) inne przedmioty wartościowe, niewątpliwie poniemieckiego pochodzenia.

Na ekranie Strzał z za grobu Film MGM „Uwodziciel” w kinie „Mazur”

Szerokimi polaciami Stanów mknie express. Podróż jest monotonna, więc kilku starszych panów, wygodnie zagłębionych w fotelach wagonów, między jednym kłębem dymu z cygara a drugim, rozprawia o... zbrodni.

— Są zbrodnie — twierdzi adwokat Grant (Lionel Barrymore) — których sprawca zasługuje na całkowite usprawiedliwienie. Więcej, są zbrodnie, które nigdy nie zostaną wykryte, o ile sprawca, działając świadomie, użył całej swojej inteligencji dla zatarcia śladów przestępstwa.



SŁUCHAMY RADIA
WARSZAWA I
na falii 395,8 mtr.

SOBOTA, 31 bm.

6.00 Sygnał czasu i pieśń, 6.05 Dziennik, 6.25 Gimnastyka, 6.35 Muzyka, 7. Audycja poranna, 8.30 Skrzynka poszukiwania, 8.40 Skrzynka P. C. K., 12.05 Dziennik, 12.35 Arie i pieśni, 13.30 Muzyka obiadowa, 14.00 Słuchowisko dla dzieci, 14.30 Reportaż, 16.00 Dziennik, 16.30 Recital skrzypcowy, 16.55 Audycja poetycka, 17.10 Koncert rozrywkowy, 17.55 Audycja wojskowa, 18.10 Reportaż dźwiękowy, 18.35 Wędrówka z mikrofonem, 18.35 Pieśni, 19.00 Nauka przy głośniku, 19.30 Audycja Chopinowska, 20.00 Dziennik, 20.30 Arie i pieśni, 20.45 Słuchowisko, 21.00 Audycja dla Polaków zagr., 21.30 Skrzynka poszukiwania, 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.15 Koncert orkiestry tanecznej, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Program, 23.30 Skrzynka poszukiwania, 23.55 Hymn.

PRZEDSTAWICIEL

AMER. CZERWONEGO KRZYŻA
W OLSZTYNIE

Po raz drugi bawi na terenie naszego województwa przedstawiciel Amerykańskiego Czerwonego Krzyża mjr. Carney.

Mjr. Carney, który ma pod swoją opieką w ramach prac ACK województwo olsztyńskie podkreśla w rozmowie z nami, że współpraca z Polskim Czerwonym Krzyżem daje na naszym terenie pozytywne wyniki. Ponadto stwierdza mjr. Carney duży postęp w pracach czerwono-krzyżskich, który daje się zauważyć od chwili pierwszej jego wizytacji w Olsztynie, co jest niewątpliwą zasługą dotychczasowego kierownika PCK — ob. Ozimkowskiego i wyraża nadzieję, że nowy pełnomocnik plk. Rogowski poprowadzi równie pomyślnie tak szczęśliwie rozpoczętą pracę.

Amerkański Czerwony Krzyż — oświadcza mjr. Carney — i nadał, w miarę swoich możliwości, będzie przychodził z pomocą. (z.a.)

ZE STATYSTYKI ZAŁUDNIENIA

Według ostatnich danych w powiecie Susz zamieszkuje ogółem 16.023 osób, w tym 3380 repatriantów, 11.018 przemieszczonych, 1400 Warmiaków i Mazurów oraz 225 Niemców. Powiat jest w możności przyjąć około 10.000 osadników.

OGŁOSZENIE

Wszystkie sklepy rozdzielcze kontyng. m. Olsztyna będą wydawały od dn. 29.8. b.r. dalsze produkty żywnościowe na karty sierpniowe.

Mąka pszenna 80% I — II — III — IR — 2 — 1,5 — 1 — 1 kg (kup. 20).

Kasza kukurydzy 96% I — II — IR — C — 1 — 1 — 1,5 kg (kup. 12).

Konserwy mięsne I — IR — C — 0,85 — 0,35 — 0,35 (kup. 10).

Dla dzieci kart „D”: mąka pszenna 2 kg (kup. 20), mleko skondensowane 1 kg (kup. 2), mleko w proszku 0,7 kg (kup. 3).

Dla matek kart „M”: mleko skond. 1 kg (kup. II - B - 2), mleko w proszku 0,7 (kup. II - B - 3).

Zarząd Miejski m. Olsztyna
Wydz. Apr. i Handlu

(-) A. Górowski
Kier. Wydz. Apr.

1640

OGŁOSZENIA

DRABNE

PERFUMERYJNE, galanteryjne artykuły — hurt najtaniej. A. Nowak, Warszawa — Praga, Targowa 23. 1620-2

BOGDANOWICZ Helena proszona jest o podanie swego adresu. Są wiadomości mężu. Olsztyn, Moniuszki 13 — 4. 1622

POSZUKUJĘ brata Jana Piotrowskiego ze wsi Luzań, pow. Sarny, woj. wołyńskie, ur. 25.12.23 r. siostra Felicja Piotrowska, Olsztyn, ul. Rybaków 14. 1633

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną, wydaną przez PUR Święciany, oraz inne dokumenty na nazwisko Reksć Stefan, ur. 1927. 1634

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową, wydaną przez Woj. MO Olsztyn, na nazwisko Szpich Piotr, ur. 1921. 1636

UNIEWAŻNIAM zagubioną dowód tożsamości konia, wydaną 25.8.46 r. przez Zarząd gm. Kolno, pow. Reszel, nr 24103 — L.p. 160, właścicielce Szatkowskiej Ksawerze. 1637

ANTONI ŁABUDA poszukuje brata Henryka, lat 18 zamieszkałego w Augustowie, a ostatnio wywiezionego do Niemiec. Wiadomość kierować: Toruń - Mokre, Ofic. Szk. Artylerii, 1 bateria. 1638

UNIEWAŻNIAM się zgubioną kartę rejestracyjną (dowód rejestracyjny), wydaną przez Okręgowy Urząd Samochodowy w Warszawie, nr rej. C. 06472. Samochód cięż. „ZIS 5” nr silnika 1061959, nr podwozia 575376 posiadacz M.B.P. Woj. Urząd B.P. w Olsztynie. 1639-2

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16. Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13.

Administracja czynna w godz. 9 — 14.

Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz.” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w porządku złażki pismo narazie nie wychodzi.